

DZIEJE WAŁÓW



Rys.1 Henryk III Głogowski - pierwszy właściciel Wałów.

Najstarsza informacja źródłowa dotycząca Wałów (Rychinwald) pochodzi z dokumentu księcia głogowskiego Henryka III (7 kwietnia 1301 roku). Dokument wymieniał obszary należące do klasztoru cystersów w Lubiążu położone między Urazem (Auras), a wioską Kręsko (Kranz). Granica posiadłości miała przebiegać nieopodal Wałów, a sama miejscowość miała liczyć 43 domy. Niemiecka nazwa wsi może wskazywać na to, że mieszkańcy mogli pochodzić z tego kręgu językowego.

W tym czasie ziemie należące do książąt głogowskich przechodziły zmiany właścicieli. Między synami Henryka III, a księciem wrocławskim Henrykiem VI Dobrym doszło do konfliktu, który zakończył się oddaniem części ziem na rzecz tego ostatniego. W 1335 roku, po śmierci Henryka, nastąpiło zhołdowanie księstwa wrocławskiego na

rzecz królów czeskich.

Kolejny dokument dotyczący miejscowości (Reichwald) pochodzi z 1328 roku jako posiadłość należąca do Poppo von Haugwitz. Według kolejnych dokumentów z następnych lat Wały należały do tej rodziny, która poprzez kolejne zakupy poszerzała swój stan posiadania m.in. o Brzeg Dolny, Warzyń, Radech i inne. Ludność zamieszkująca Wały trudniła się przede wszystkim połowem ryb. We wsi znajdował się młyn, a w skład miejscowości wchodziły 4 łany ziemi (1 łan – wynosił od 17 do 24 hektarów).

W połowie XIV wieku miejscowość była przedmiotem zakupu opłat z czynszu, zawartych między rodziną Rensberg, a mieszczanami wrocławskimi.

W okresie wojen husyckich w XV wieku miejscowość była zapewne terenem walk i zniszczeń. Nie mamy, co prawda dokumentów dotyczących Wałów z tego czasu, niemniej jednak proces ten znany jest z pozostałych terenów tej części Dolnego Śląska.

Z 1530 roku pochodzi dokument z którego wynika, że miejscowość należała do rodziny Falkenhainów, właścicieli m.in. Brzegu Dolnego. Miejscowość zapewne już wcześniej dostała się w ręce tego możnego rodu – tak można sądzić na podstawie informacji o stanie posiadania w okolicach Brzegu Dolnego. W czasie gdy Wały źródłowo są poświadczone jako dobra Falkenhanów, ci utracili swoje inne dobra, położone w Brzegu Dolnym. Wiadomo natomiast, że ród ten był bardzo zainteresowany wykorzystaniem Odry do działalności gospodarczej. Z ich inicjatywy powstał jaz na Odrze, prom i rozwijał się połów ryb. Mieszkańcy Wałów musieli więc aktywnie działać na tym polu, mając zresztą ku temu dogodne warunki.

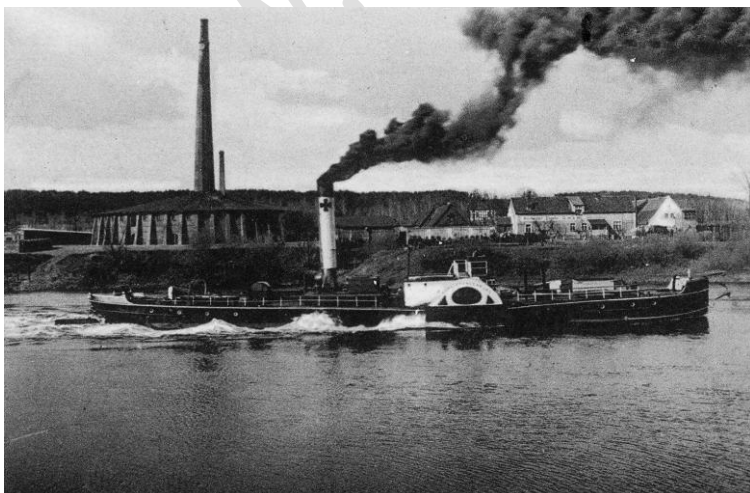
W 1526 roku w bitwie z Turkami pod Mohaczem zginął Ludwik, władca Czech i Węgier, pochodzący z dynastii Jagiellonów. Zgodnie z umową zawartą z Habsburgami w Wiedniu w 1515 roku, z chwilą bezpotomnej śmierci Ludwika władza w jego dobrach przechodziła w ręce nowej dynastii. Tak więc Dolny Śląsk po raz kolejny zmienił swoją przynależność dynastyczną. Administracyjnie należał w dalszym ciągu do królestwa czeskiego.

Zmiany polityczne w tej części Europy nie wpłynęły znacząco na dzieje Wałów. Wydaje się, że większe znaczenie mogły mieć prądy reformacyjne zapoczątkowane przez Lutera w 1517 roku. Nowinki religijne szybciej docierały do większych miast, chociaż nie

omijały też innych, niemiejskich miejscowości. Nie wiadomo kiedy i w jakich okolicznościach reformacja dotarła do Wałów. Wydaje się, że – przynajmniej w XVI wieku – decydującym czynnikiem była wiara właściciela. Było to zresztą zgodne

z postanowieniami pokoju augsburskiego z 1555 roku, określającego zasadę „cuius regio, eius religio”, czyli „czyj kraj tego religia”. Nie jest wykluczone, że już w I połowie XVI wieku w Wałach zbudowano kościół z inicjatywy Falkenhianów. Nie wiadomo czy był to kościół katolicki czy protestancki. Wydaje się, że dopiero od połowy XVII wieku – kiedy na Dolnym Śląsku następowała rekatolizacja – także w Wałach mogła powstać świątynia katolicka (patrz kościół w Wałach). Był to zresztą okres burzliwy dla części Europy. Tocząca się wojna 30-letnia między katolickimi Habsburgami i protestanckimi państwami Rzeszy, Danii czy Szwecji, doprowadziła Dolny Śląsk do olbrzymich zniszczeń. Z dokumentów tego okresu odnoszących się do dziejów Brzegu Dolnego wiadomo, że stacjonujące tu wojska szwedzkie konfiskowały konie, pasze, żywność i nakładały kontrybucje pieniężne. Nie inaczej postępowała też armia cesarska, szczególnie w dobrach przeciwnika. Była to wówczas nagminnie stosowana procedura, zgodna z zasadą, że wojna sama się żywi.

Dokumenty z XVIII wieku wymieniają kolejnego właściciela Wałów. Był to Hans Ernst von Niebelschutz. W 1746 roku Wały miał kupić von Strachwitz, który z kolei przekazał miejscowość klasztorowi w Lubiążu. Nie jest do końca pewna ta ostatnia transakcja – był to dość trudny okres w dziejach klasztoru cystersów i nowymi zawirowaniami politycznymi na Śląsku. W latach 1740 – 1742 trwał pierwszy etap wojny śląskiej między Austrią i Prusami. W jej wyniku Śląsk został przyłączony do państwa pruskiego. Wojska



Rys.3 Nieistniejąca cegielnia Reichwald.



Rys.2 Kościół stan na rok 1913.

pruskie zajęły klasztor w Lubiążu i narzuciły spora kontrybucję. Bracia zakonnicy, w obawie przed utratą dóbr, ukryli część zasobów w przyklasztornym ogrodzie. To ten słynny skarb odkryty przez wojsko i milicję w 1986 roku, częściowo nielegalnie sprzedawanym w Niemczech i Austrii na rozkaz Jaruzelskiego i Kiszczaka.

Być może Wały miały stać się dobroczynnym prezentem w trudnych czasach. Pewne jest, że wówczas (1751



Rys.4 Gospoda - Gasthaus Bernhard Schymanski - lata 20 XX wieku.

rok) w miejscowości był kościół katolicki, wymieniany w dokumentach jako kaplica, podległa parafii na Warzynie.

W 1810 roku nastąpiła likwidacja zakonów w Prusach. Wały znalazły się w granicach powiatu wołowskiego, ostatecznie od 1818 roku. W tym okresie następowały zmiany w zabudowie przestrzennej

wioski. Główną osią miejscowości stała się droga, po obu stronach zabudowana domami mieszkalnymi i gospodarczymi. Była to tzw. ulicówka, charakterystyczna dla architektury wiejskiej w Prusach w XIX wieku. W zasadniczej formie przetrwała do dnia dzisiejszego. Zmianie ulegały jedynie konstrukcje i materiały z jakich były budowane obiekty. Dawna zabudowa na tzw. szachulec, zwana pruskim murem i kryta strzechą, została zastępowana materiałem bardziej trwałym, czyli cegłą i dachówką. W tym miejscu warto dodać, że wcześniejsza zabudowa była widoczna jeszcze w niektórych miejscach w latach 70-tych ubiegłego wieku. Cegła pochodziła z miejscowej cegielni, poświęconej wydarzeniami z 21 marca 1848 roku (patrz cegielnia). Funkcjonował także browar, wymieniany w latach 30-tych XIX wieku oraz młyn. W okresie międzywojennym i w okresie II wojny światowej (1918 – 1945) była tu piekarnia oraz dwie gospody. Nie jest wykluczone, że w czasie I wojny światowej (1914 – 1918) w miejscowych gospodarstwach pracowali jeńcy wojenni z różnych krajów. Jedna z osób mieszkających w Wałach przed II wojną światową potwierdziła, że byli tu jeńcy rosyjscy. Świadectwem ich obecności mogą być monety rosyjskie (kopiejki) znajdowane w jednym z gospodarstw. W 1931 roku został zamknięty kościół choć cmentarz w dalszym ciągu funkcjonował, aż do lat 40-tych XX wieku.

W wyniku powodzi w latach 1903 i 1910 następowała zmiana w zabudowie – dawne budynki remontowano albo budowano nowe. Obecna zabudowa w znakomitej większości pochodzi z I połowy XX wieku. Na uwagę zasługują następujące obiekty: nr 3 – dawny browar wymieniany z 1830 roku, nr 5 – dawna oficyna dworska z lat 30-tych XIX wieku, nr 7 z około 1870 roku, nr 10, 14 z początku XX wieku, nr 20 z około 1900 roku, nr 33 z 1915 roku, nr 36 z 1920 roku,



Rys.5 Leśniczówka - lata 20 XX wieku.

nr 38 z początku XX wieku, nr 42 z końca XIX wieku. Zmieniała się liczba ludności w ciągu tego czasu. W 1787 roku mieszkało 140 mieszkańców, w 1845 roku – 248 mieszkańców, w 1885 roku – 198 mieszkańców, w 1905 roku – 235 mieszkańców, w 1925 roku – 201 mieszkańców, w 1933 roku 251 mieszkańców, w 1939 roku – 297 mieszkańców. Według spisu z 1925 roku w Wałach było 136 ewangelików i 65 katolików. W dalszym ciągu podstawą działalności mieszkańców była praca na barkach. Według przekazu ustnego Pani Karsunke, było tylko 5 gospodarstw utrzymujących się z rolnictwa. W czasie II wojny światowej barki pracowały na rzecz armii niemieckiej. Zimą 1944 – 1945 roku w Wałach stacjonowały oddziały Waffen SS. Nie jest do końca wyjaśniona ich rola w obronie przed Rosjanami Anorgamy w Brzegu Dolnym i innych ważnych dla Rzeszy miejsc. Według przekazu wspomnianej Pani Karsunke, w ich domu esesmani mieli tworzyć obronę miejscowości Hauffen, nie istniejącej dziś wioski leżącej między Urazem i Rościsławicami. Mieszkańcy Wałów 24 stycznia 1945 roku wyruszyli na południowy zachód w obawie przed nacierającymi wojskami radzieckimi. Dziennie pokonywano, pieszo i na furmankach, około 50 kilometrów. Koniec wojny zastał ich w Wolszburgu nad Łabą, na terenie dzisiejszych Czech. Inna grupa mieszkańców wykorzystała Odrę i wyruszyła barkami w stronę Głogowa. Rosjanie zajęli obecny powiat wołowski 26 stycznia 1945 roku. Uciekający mieszkańcy Wałów musieli powrócić do swych domów i czekać na dalsze postanowienia. Z Wolsburga mieszkańcy powrócili na początku czerwca. Ustalenia zwycięskich mocarstw dotyczące przyszłości Niemiec przewidywały opuszczenie tych ziem przez dotychczasowych mieszkańców. Nastąpiło to w dwóch transportach w 1946 roku. Nowi mieszkańcy przyjeżdżali z różnych terenów. Najwięcej było ze wschodu, w tym z Łukowca (Wiszniewskiego i Żurowskiego) koło Stanisławowa. Pierwszy transport przybył 19 listopada 1945 roku. Z dawnych mieszkańców została jedynie Pani Karsunke z rodzicami oraz córką i synem. Pierwszym sołtysem był Pan J. Misa, potem kolejno - T. Żak, W. Dziarski i A. Borowiak. Pierwszy telewizor w Wałach został kupiony przez Pana Łukawskiego, pierwszy samochód przez Pana Konia. W 1958 roku oddano zbudowaną elektrownię wodną. Zbudowano stopień wodny i zalew otoczony wałami przeciwpowodziowymi. Cegielnia została zlikwidowana. Podobny los spotkał gospody i piekarnię. W dawnej oficynie dworskiej powstała 4-klasowa szkoła podstawowa, zlikwidowana w 1980 roku. W 1997 roku ponad połowa budynków w Wałach została zalana wielką wodą. Dawny kościół powoli popadał w ruinę i w 1966 roku został ostatecznie zburzony. Zachowała się jedynie figura Chrystusa, wykonana w latach 30-tych XIX wieku z drzewa lipowego. Prawdopodobnie figura została zawieszona w kościele w 1837 roku kiedy świątynia przechodziła remont.

Po II wojnie światowej nastąpiła zmiana w zajęciach mieszkańców wioski. Większość znalazła zatrudnienie w zakładach chemicznych „Rokita” w Brzegu Dolnym, tylko niewielki odsetek mieszkańców pracuje na elektrowni lub na jazie. Jeszcze mniej zajmuje się rolnictwem.

Andrzej Manasterski